

Gdańsk, 23 kwietnia 2018 r.

Oświadczenie

W ostatnim czasie Port Gdańsk stał się narzędziem walki politycznej Prezydenta Miasta Gdańska. Prezydent Gdańska postanowił zantagonizować gdańszczan i Port w imię zwiększenia szansy na reelekcję. Jak dotąd nie zajmowaliśmy stanowiska licząc, że Prezydent Miasta - z racji misyjnego charakteru działalności publicznej - zaprzestanie eskalowania sporu dla partykularnych korzyści. Niestety, okazało się, że celem nadrzędnym jest skłócenie gdańszczan ze spółką odpowiedzialną społecznie, o strategicznym znaczeniu nie tylko dla budżetu, ale i funkcjonowania Miasta. 19.04.2018 r. otrzymaliśmy list od Prezydenta Miasta Gdańska. Wobec powyższego, odnosząc się do podnoszonych w liście przez Prezydenta Gdańska zarzutów, oświadczamy, co następuje:

1. **NIEPRAWDA JEST**, że Port Gdańsk w ramach Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego wystąpił o prawo do zmiany funkcji 10 ha plaży na Stogach (która to plaża od lat znajduje się w wieczystym użytkowaniu ZMPG).

PRAWDA JEST, że decyzją Prezydenta Miasta Gdańska, jako podmiotu prowadzącego całe postępowanie, w projekcie Studium wyłożonym do publicznego wglądu, teren plaży został oznaczony jako „portowo-przemysłowy” za zgodą Prezydenta, na wniosek DCT Gdańsk S.A. (wniosek numer 246 z dn. 22.03.2016 roku). Port Gdańsk złożył TYLKO uwagę do planu dotyczącą zmiany funkcji dla zalesionego terenu, który znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie plaży – co w obliczu wniosku DCT Gdańsk S.A. wydaje się oczywiste. Uwaga ta została odrzucona przez Prezydenta.

2. **NIEPRAWDA JEST**, że gmina Gdańsk nie otrzymuje z tytułu podatków czy innej działalności Portu Gdańsk ani złotych.

PRAWDA JEST, że:

- W 2016 r. do budżetu Miasta z Zarządu Morskiego Portu Gdańsk wpłynęło:
 - a. 19 126 830 zł z tytułu podatku od nieruchomości,
 - b. 1 268 148,28 zł z tytułu wieczystego użytkowania,
 - c. 220 095,79 zł z tytułu opłat gruntowych,
 - d. 101 237 zł z tytułu opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska,
 - e. 1 582 zł z tytułu opłat skarbowych,
 - f. 4 918,90 zł z tytułu opłat geodezyjnych.

Łącznie daje to kwotę: 20 722 811,97 zł (co stanowi 10,63% przychodów ZMPG)

- W 2017 r. do budżetu Miasta z Zarządu Morskiego Portu Gdańsk wpłynęło:
 - a. 19 557 372 zł z tytułu podatku od nieruchomości,
 - b. 1 268 148,28 zł z tytułu wieczystego użytkowania,
 - c. 220 095 zł z tytułu opłaty gruntowej,
 - d. 182,29 zł z tytułu opłaty za gospodarcze korzystanie ze środowiska,
 - e. 5 310 zł za wycinkę drzew zgodną z decyzją,
 - f. 2709 zł z tytułu opłat skarbowych,
 - g. 36 161,90 zł z tytułu opłat geodezyjnych.

Łącznie daje to kwotę: 21 089 978,26 zł (co stanowi 10,25% przychodów ZMPG).

W ciągu dwóch lat Port Gdańsk pokrył np. miejską część kosztów rewitalizacji w obszarze całego Gdańska („Łączna wartość projektów rewitalizacyjnych przeprowadzonych w Gdańsku to ponad 104 mln zł, z czego kwota dofinansowania [unijnego] to ponad 64 mln zł”, źródło: gdansk.pl).

3. **NIEPRAWDA JEST**, że mieszkańcy Gdańska nie czerpią korzyści z działalności Portu Gdańsk.

PRAWDA JEST, że wielu mieszkańców Gdańska jest zatrudnionych w Porcie. Dzięki swojej ciężkiej pracy mogą utrzymać rodziny. Logika nakazuje stwierdzić, że część gdańszczan żyje z Portu. Realizowane inwestycje, wzrastające przeładunki i poszerzająca się oferta gdańskiego Portu powodują powstawanie kolejnych miejsc pracy i dumę gdańszczan. Niezrozumiałe jest zatem twierdzenie, że rozwój Portu nie wpływa korzystnie na życie okolicznych mieszkańców.

4. **NIEPRAWDA JEST**, że Zarząd Morskiego Portu Gdańsk nie działa na rzecz społeczności lokalnej.

PRAWDA JEST, że prowadzimy takie działania zarówno dla mieszkańców miasta, jak i regionu. Działania, których do tej pory zarządy Portu nie podejmowały. Port Gdańsk wreszcie staje się miejscem otwartym dla ludzi – organizujemy dla osób zainteresowanych spacer po Porcie (tylko w jeden kwietniowy weekend Port odwiedziło ok. 70 gdańszczan w czasie 4 spacerów z przewodnikami), każdego tygodnia oprowadzamy wycieczki szkolne z Gdańska i całej Polski, wspieramy szkolne konkursy, jako Grupa Kapitałowa wspomagamy fundacje, chcemy zainicjować w Porcie plenerowe kino letnie dla okolicznych mieszkańców, współorganizujemy Żeglarski Puchar Trójmiasta, którego finał będzie miał miejsce w Gdańsku. Kończymy pracę nad projektem Infoboxu, który powstanie przy ujściu Martwej Wisły i będzie przestrzenią ogólnodostępną. Wartość tego projektu wynosi około 5 mln złotych. Przewidujemy tam część wystawienniczą, konferencyjną, gastronomiczną.

Szczególnie dziwi nas brak konsekwencji w postępowaniu Pana Prezydenta. 4 marca 2016 r. ówczesna prezes ZMPG, Dorota Raben, otrzymała od Prezydenta Miasta Gdańska list, w którym Prezydent zwraca się z prośbą o stanowisko w kwestii zamierzeń rozwojowych Portu i planowanych inwestycji na potrzeby prac nad „Studium...”. Czytamy w nim:

„W szczególności proszę o odniesienie się do kwestii ewentualnego rozwoju portu w kierunku wschodnim na Wyspie Stogi, czyli w stronę kąpieliska i plaży na Stogach. Z dostępnych informacji wynika, że Strategia rozwoju portu do roku 2027 koncentruje się na akwenie i terenach na północ i zachód od Portu Północnego. W przeszłości kierunek wschodni rozwoju był przez Państwa również rozważany. Biorąc pod uwagę strategię i długofalową wizję rozwoju portu jako jednej z głównych podstaw ekonomicznych miasta **rezerwa terenu w kierunku wschodnim jest w naszej ocenie jak najbardziej wskazana**”.

To zatem Pan Prezydent sugerował Portowi rozwój w kierunku wschodnim. Czy podejście do sprawy zależne jest od tego, kto akurat jest prezesem Portu? Czy w 2016 roku „interes mieszkańców Stogów” jeszcze nie był dla Prezydenta priorytetem?

Zapewniamy, że plany rozwojowe Portu Gdańsk będą realizowane w oparciu o zapisaną w Strategii rozwoju portu koncepcję Portu Centralnego, który powstanie u nasady Półwyspu Westerplatte.

Propozycja utworzenia inicjatywy „Paktu dla Stogów” jest niczym innym jak kolejnym elementem gry politycznej. Jesteśmy przekonani, że poziom wpływów generowany przez Port do budżetu miasta pozwala zagospodarować je w taki sposób, aby to właśnie dzielnice bezpośrednio sąsiadujące z Portem otrzymywały najwięcej środków z tej puli. To jedynie sugestia, gdyż wiemy, że decyzję o tym, gdzie zostaną przekierowane pieniądze od ZMPG, podejmuje Prezydent Miasta Gdańska lub Rada Miasta.

Zależy nam na tym, by mieszkańcy czuli się komfortowo i bezpiecznie, by mieli świadomość tego, że Port jest integralną częścią miasta.

Jako Zarząd Morskiego Portu Gdańsk raz jeszcze apelujemy do Pana Prezydenta, by Port nie był bronią w walce na rzecz kampanii wyborczej. Rozumiemy to, że wybory samorządowe są czasem gorącym, kiedy politykom zależy na tym, by ich twarze kojarzone były z misją publiczną, wykonywaną w imię najlepszego interesu mieszkańców. Port Gdańsk został jednak sztucznie i z premedytacją postawiony w roli agresora i wroga mieszkańców pobliskich dzielnic. Na to zgodzić się nie możemy.

Agata Kupracz
Rzecznik Prasowy
Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A.

